

Zaczyna się! Trzy miesiące oczekiwania na nowy sezon minęły w bardzo szybkim tempie i już w tą niedzielę rozgrywki Serie A zainaugurują Giallorossi. Podopieczni Eusebio Di Francesco stawiają się w Turynie, ale nie będzie to pojedynek z Juventusem, a z Torino, które zakończyło poprzednie rozgrywki na dziewiątej pozycji w tabeli. O zdobycie kompletu punktów nie będzie jednak łatwo, co pokazały ostatnie pojedynki drużyn w stolicy Piemontu.

W poprzednim sezonie, w ostatniej potyczce drużyn w Turynie, 1-0 wygrali Giallorossi, w spotkaniu pozbawionym emocji i okazji z każdej ze stron. O wygranej Romy zdecydowało trafienie Kolarova z rzutu wolnego. Gdyby nie ten gol, mecz zakończyłby się prawdopodobnie bezbramkowym remisem. Z kolei rok wcześniej, w jednym z najgorszych występów sezonu, Roma przegrała na wyjeździe z Torino 1-3. O tym jak trudno gra się Giallorossim z Granatą na ich terenie niech świadczy fakt, że Roma nie wygrała tam więcej niż jednym golem od 19 października 1986 roku, gdy zwycięstwo 2-0 dały bramki Berggreena i Agostiniego. Ogółem drużyny spotykały się w Turynie 73 razy. 32 wygrane odnieśli gospodarze, 27 razy padały remisy, a 14-krotnie lepsza była Roma. Jeśli chodzi o ogólny bilans potyczek ligowych, to lepsi są Giallorossi: 61 wygranych, 40 remisów i 45 porażek. Ostatni mecz ogółem między zespołami wygrała Roma, pokonując Torino na Olimpico 3-0, co było też zemstą za grudniową domową porażkę 1-2 w 1/8 finału Coppa Italia.

Właśnie od Coppa Italia rozpoczął oficjalnie sezon zespół Granaty. W ostatnią niedzielę podopieczni Mazzarriego ograli 4-0 beniaminka Serie B, Cosenzę. Dwie bramki zdobył Belotti, a po golu dołożyli Baselli i Rincon. Gole strzelali zatem gracze, którzy znajdowali się w ostatnich miesiącach w centrum pogłosek transferowych, ale wszyscy pozostali ostatecznie w klubie, co uznano za spory sukces Torino. Jedyną większą sprzedażą było oddanie Antonio Barreci do Monaco za 10 mln euro, choć nie była to duża strata zespołu Granaty, gdyż młody Włoch rozegrał w poprzednim sezonie tylko 9 meczów w Serie A, nękany przez kontuzje, ale też nie potrafiący wygrać rywalizacji z Ansaldim. W przeciwną stronę, a więc z Monaco do Torino, powędrował, za taką samą kwotę, środkowy pomocnik Meite. Do brony ściągnięto Izzo z Genoi. Poza tym w pierwszej części mercato klub Urbano Cairo skupił się na wykupowaniu graczy (N'Koulou, Rincon, Niang). Prawdziwą ofensywę transferową przypuściło Torino w ostatnich dniach mercato, kontraktując, w ostatnim dniu, trójkę piłkarzy. W tym sezonie w zespole Granaty grać będą dobrze znani kibicom Serie A Zaza (wypożyczony z Valencji), Soriano (wypożyczony z Villarealu), a także mniej znany, ale mający za sobą 29 występów w Nantes w poprzednim sezonie Ligue 1, środkowy obrońca Djidji. Żaden z tych piłkarzy raczej nie wystąpi przeciwko Romie, za to powinni być dużymi wzmocnieniami w nadchodzącym sezonie.

Wzmocnieniami powinni też być Cristante, Pastore, Kluivert czy Nzonzi, a więc najdroższe zakupy tego mercato w obozie Giallorossich. Oczywiście to czas pokaże jak na zderzenie z dużą presją zareagują Cristante i Nzonzi, jak poradzi sobie w dużo trudniejszej i bardziej taktycznej lidze niż holenderska Kluivert i co może dać z

siebie Pastore, bo ostatnich mniej udanych sezonach w Paryżu. Z pewnością ta czwórka graczy, a obok nich bramkarz, Olsen, będzie miała największe szanse na występy spośród aż 12 nowych piłkarzy. Mirante i Fuzato mają być zastępcami Szweda, a Santon przybył do Romy jako uzupełnienie szerokiej kadry. Coric, a przede wszystkim Bianda i Zaniolo to melodia przyszłości. Wydaje się, że realne szanse na jakiegokolwiek minuty będzie miał w tym sezonie Chorwat. Ostatnim nowym piłkarzem Giallorossich, a chronologicznie drugim, jest Ivan Marcano, który przybył za darmo po występach z Porto i z racji że jest lewonożny, doskonale spasowałby się na środku defensywy z Manolasem, stąd powinien rywalizować o skład głównie z Fazio i Juanem Jesusem. Tyle tylko, że w sparingach Hiszpan wyglądał dosyć kiepsko. Te, jak i całe przygotowania, wypromowały za to Patrika Schicka. Czech strzelił sporo bramek w meczach towarzyskich, ale poza tym pokazał dobrą formę fizyczną i ciekawe zagrania. W klubie przypięto mu również etykietkę nowego zakupu, jako że poprzedni sezon w jego wykonaniu był praktycznie stracony, poza kilkoma przebłyskami z końcówki. Całkowicie stracony był dla Karsdorpa, którego można określać, bez wahania, nowym zakupem Giallorossich i na którego powrót do formy trzeba liczyć, z racji na to, że klub nie ściągnął w tym sezonie prawego obrońcy do pierwszego składu, stawiając właśnie na odrodzenie się Holendra. W meczu z Torino na boisku powinien pojawić się jednak Florenzi.

Forma Torino

12.08.2017, III runda Coppa Italia: TORINO - Cosenza **4-0** (Belotti **x2**, Baselli, Rincon)

07.08.2017, Sparing: Liverpool - TORINO 3-1 (Belotti)

01.08.2017, Sparing: TORINO - Chapecoense **2-0** (De Silvestri **x2**)

28.07.2017, Sparing: TORINO - Nice 1-0 (Belotti)

22.07.2017, Sparing: TORINO - Renate 3-0 (Edera, Butic, Damascan)

Forma Romy:

08.08.2017, Sparing: Real - ROMA 2-1 (Strootman)

01.08.2017, Sparing: Barcelona - ROMA **2-4** (El Shaarawy, Florenzi, Cristante, Perotti)

26.07.2017, Sparing: ROMA - Tottenham 1-4 (Schick)

20.07.2017, Sparing: Avellino - ROMA 1-1 (Schick)

14.07.2017, Sparing: Latina - ROMA **0-9** (Schick **x3**, Dzeko **x2**, Marcano, Luc. Pellegrini, Lor. Pellegrini, gol samobójczy)

Tak, Florenzi, gdyż w sparingach Karsdorp pokazywał dosyć dyskretną formę i musi teraz być wprowadzany stopniowo do gry o punkty, aby być gotowym do regularnych występów być może zaraz po pierwszej, wrześniowej przerwie reprezentacyjnej. W ten sposób defensywa w meczu z Torino powinna wyglądać identycznie jak ta podstawowa z poprzedniego sezonu. W bramce stanie Robin Olsen, co do którego wątpliwości rozwiązał na konferencji prasowej Di Francesco. Trener nie chciał za to zdradzić kogo wybierze w środku pola. Pewniakiem do występu jest De Rossi. Nzonzi nie został jeszcze powołany, gdyż wrócił z wakacji 8 sierpnia i ma w nogach dwa indywidualne treningi w Seville i trzy indywidualne w

Romie. Francuz powinien uzyskać powołanie na kolejny mecz, z Atalantą. Do Turynu nie pojechał też Gonalons, który lada dzień powinien zameldować się w zespole Sevilli. Na liście powołanych zabrakło też Perottiego (problemy z łydką) i Biandy. Młody Francuz trenował dziś, podobnie jak Argentyńczyk, indywidualnie, ale i tak z pewnością zaliczy w sezonie więcej minut w barwach Primavera, aniżeli pierwszego zespołu. Wracając jednak do środka pola, Di Francesco będzie musiał wybrać dwóch graczy na pozycje mezzali spośród szóstki, którą zabrał do Turynu. Najmniejsze szanse wydają się mieć Coric i Zaniolo. Największe wydaje się mieć Strootman. O jedne brakujące miejsce powinni powalczyć Cristante, Pastore i Lor. Pellegrini. Trener, pytany na konferencji o to czy wystawi Cristante czy Pastore, odpowiedział, że to dwójka piłkarzy o odmiennych cechach i będzie wystawiana w zależności od rywali. Powiedział dziennikarzom, że nie zdradzi, który zagra i że nie jest wykluczone, że zagrają obydwaj. W ataku Dzeko powinni wesprzeć Under, który zaliczył dosyć dyskretne precampionato, bez fajerwerków i El Shaarawy, choć do gry palą się z pewnością Kluivert i Schick, którzy w sparingach wyglądali lepiej od bardziej doświadczonych, jeśli chodzi o występy w Romie, kolegów.

Przypuszczalny skład Torino:

Sirigu

Izzo N'Koulou Moretti

De Silvestri Baselli Rincon Meite Berenguer

Belotti Falque

Kontuzjowani: Ljajic, Lyanco

Zawieszeni: Ansaldi

Zagrożeni zawieszeniem: -

Poza kadrą: Zaza, Soriano

Przypuszczalny skład Romy:

Olsen

Florenzi Manolas Fazio Kolarov

Cristante De Rossi Strootman

Under Dzeko El Shaarawy

Kontuzjowani: Perotti, Bianda

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: -

Poza kadrą: Nzonzi, Gonalons

Przedmeczowe ciekawostki:

- mecz poprowadzi **Marco Di Bello**, bardzo szczęśliwy w spotkaniach Serie A (pięć wygranych Romy i jeden remis). Gorzej z arbitrem z Brindisi było w Coppa Italia, gdzie Giallorossi ograli dopiero po dogrywce Empoli i przegrali po karnych ze Spezią. 2 wygrane, 2 remisy i porażka w Serie A oraz jedna wygrana w Serie B to z kolei bilans Torino,
- po tym jak odszedł Buffon, Daniele De Rossi otwiera sezon jako najbardziej doświadczony gracz Serie A spośród aktualnie w niej grających. Kapitan Romy ma na koncie 441 występów w najwyższej klasie rozgrywkowej we Włoszech i wyprzedza o jeden mecz Pellissiera z Chievo. W klasyfikacji wszechczasów De Rossi zajmuje 34 miejsce,
- Roma przegrała tylko jeden z ostatnich 16 meczów z Torino w Serie A. Ich bilans to 11 zwycięstw, 5 remisów i jedna porażka,
- w ostatnich pięciu wyjazdowych meczach z Torino zespół Giallorossich strzelał dokładnie po jednym голу: trzy remisy po 1-1, wygrana 1-0 i porażka 1-3,
- zespoły mierzyły się do tej pory 3 razy w pierwszej kolejce: 2 wygrane Romy i jedna Granaty,
- Torino nie straciło gola w ostatnich 3-ech domowych meczach pierwszej kolejki sezonu: dwie wygrane i remis,
- Roma jest niepokonana od 6 sezonów w inauguracyjnych meczach Serie A: 4 wygrane i 2 remisy. Jeśli z kolei nie brać pod uwagę porażki z sezonu 2011/2012 z Cagliari (inauguracyjny mecz ligowy, ale tak naprawdę druga kolejka, gdyż mecz pierwszej został przełożony na grudzień), to zespół Giallorossich nie przegrał w pierwszej kolejce od 8 spotkań (2-3 z Genoą w rozgrywkach 2009/2010): 5 wygranych i 3 remisy,
- Roma przegrała w poprzednim sezonie tylko jeden wyjazdowy mecz ligowy, z Juventusem. To rekord w pojedynczym sezonie. Zdobyła na wyjazdach 42 punkty w 19 meczach, zaliczyła 12 czystych kont i straciła tylko 9 goli (gol co 190 minut). Ostatnim, który trafił do bramki Romy na własnym boisku był Pulgar z Bologni, 31 marca,
- Javier Pastore grał do tej pory z 22 drużynami w Serie A, 11 z nich strzelił gola. Nigdy jednak nie mierzył się z Torino,
- Patrick Schick strzelił Torino w Serie A 2 gole. Żadnej innej drużynie nie strzelił w lidze dwóch bramek,
- Francesco Totti strzelił swojego ostatniego gola w Serie A właśnie z Torino, 25 września 2016 roku, w meczu przegranym 1-3,
- 6-3 z 26 kwietnia 1934 to najwyższa domowa wygrana Torino z Romą. 0-5 z 12 marca 1950 to najwyższa domowa ligowa porażka z zespołem Giallorossich,
- 6 wygranych, 5 remisów i 11 porażek to bilans Mazzarriego w rywalizacjach z Romą,
- 5 wygranych, 3 remisy i 5 porażek to bilans Di Francesco w starciach z Torino,
- jedna wygrana Di Francesco (3-0 z ostatniego meczu Roma-Torino) i 3 porażki to bilans starć z Mazzarrim,
- Ljajic i Falque to ex tego spotkania. W Romie nie ma żadnego byłego gracza Torino, gdyż Bruno Peres został wypożyczony do Sao Paulo. Brazylijczyk był jednak

bliski do powrotu do zespołu Granaty, ale ostatecznie odrzucił ten kierunek. Pogłoski transferowe łączyły też z zespołem Granaty Gonalonsa i Juana Jesusa.

Ostatnie spotkania zespołów:

09.03.2018 ROMA – Torino 3-0 (Manolas, De Rossi, Pellegrini)

20.12.2017 ROMA – Torino 1-2 (Schick – De Silvestri, Edera)*

22.10.2017 Torino – ROMA 0-1 (Kolarov)

19.02.2017 ROMA – Torino 4-1 (Dzeko, Salah, Paredes, Nainggolan – Maxi Lopez)

25.09.2016 Torino – ROMA 3-1 (Belotti, Falque x2 - Totti)

*Coppa Italia

Autor: abruzzo